

Na Bohaterów bez zmian

data aktualizacji: 2019.02.23 autor: Anna Wrzesień



(fot. Anna Wrzesień)

Prawie rok po zakończeniu przebudowy ulicy Bohaterów Warszawy, nadal panuje na niej chaos komunikacyjny. Właściciele posesji zamiast parkować bezpiecznie na swoich podjazdach, zostawiają samochody na ulicy. Ścieżka rowerowa prowadzi bezpośrednio przy bramach wyjazdowych, a piesi chodzą między jeżdzącymi rowerami a ruchliwą ulicą. Wszystko zgodnie z prawem.

O problemach na ulicy Bohaterów po raz pierwszy pisaliśmy w marcu ubiegłego roku. Wówczas chodziło o mandaty za parkowanie na podjazdach przed własną posesją. Zgodnie z nową organizacją ruchu parkować można było (i nadal można) tylko w istniejących zatokach postojowych, na podjazdach obowiązuje bezwzględny zakaz parkowania.

Z prośbą o interwencję zwróciły się do nas dwie rodziny prowadzące działalność gospodarczą, które walczyły od 10 lat o możliwość parkowania przed domem i uzyskały zapewnienie, że po przebudowie ich problemy znikną. Zamiast tego niedługo po oddaniu ulicy, obie rodziny i kilkanaście innych otrzymały mandaty za parkowanie na podjeździe przed własnym domem.

Wydział komunikacji starostwa powiatowego miał zająć się sprawą i w porozumieniu z miastem problem rozwiązać.

W efekcie, Straż Miejska przestała wręczać mandaty za parkowanie na podjazdach, pojawiły się też dodatkowe znaki, które umożliwiają parkowanie nie na podjeździe ale wprost na ulicy, w odpowiedniej odległości od skrzyżowań i przejść dla pieszych.

- Parkowanie wprost na tej ruchliwej ulicy jest co najmniej nietrafione. Ominięcie parkujących samochodów przy dużym natężeniu ruchu jest kłopotliwe, a samo parkowanie naprawdę niebezpieczne - recenzuje Klaudia.

O tym, że to prawda przekonał się jeden z interweniujących mieszkańców. Jeden z sąsiadów wyjeżdżający z posesji spowodował kolizję z jego prawidłowo zaparkowanym samochodem na ulicy. Nie był to odosobniony przypadek.

Matki z wózkami, nie chcą chodzić chodnikiem przy ścieżce rowerowej. Wolą przejść na drugą stronę ulicy i przeciskać się" między zatokami postojowymi.

- Wolę wąski chodnik po drugiej stronie, bo tam czuję się z dwójką dzieci znacznie bezpieczniej. Nie wiem kto wymyślił chodnik między ulicą a ścieżką rowerową. Dla dziecka prowadzonego a rączkę z obu stron jest niebezpiecznie, nie ma więc mowy, żeby szło obok mnie samo - denerwuje się Agnieszka Bogucka.

Rozwiązaniem nie są też zachwyceni właściciele posesji. Ich zdaniem ścieżka rowerowa od strony posesji nie zdaje egzaminu.

- Rowery jeżdżące tuż przy bramie to porażka. Zawsze, kiedy wyjeżdżamy samochodem z posesji drzę, czy nie nadjeżdża rower. Nie mamy szans zobaczyć się wcześniej. Wystarczy chwila nieuwagi, większa prędkość z jednej czy drugiej strony i tragedia gotowa - tłumaczy Bożena.

Na razie zasadniczych zmian w organizacji ruchu nie będzie. Służby nadal myślą, jak rozwiązać problem prowadzących działalność gospodarczą, żeby mogli parkować zgodnie z prawem przed posesją.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/31039-na-bohaterow-bez-zmian>